

poddał ich próbie, okazując jakby miał iść dalej. Zatrzymali się na noc w domu i poznali Go po łamaniu chleba: „Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im. Wtedy oczy im się otworzyły i poznali Go” (Łk 24,30-31).

Jezus pokazuje, że jest Tym, który daje się człowiekowi; że człowiek może Go najpełniej rozpoznać po łamaniu chleba; że Eucharystia będzie nieustannym daniem się Jezusa Chrystusa człowiekowi; że człowiek w Eucharystii rozpozna swojego Pana i Zbawiciela.

JEZUS ZRÓDŁEM DUCHA ŚWIĘTEGO

Jezus każdego osobiście przekonuje o tym, że żyje. Doświadczenie objawienia Jezusa Chrystusa, Jego życie, śmierć, zmartwychwstanie, staje się dla uczniów i dla nas prawdą wewnętrzną od dnia Pięćdziesiątnicy – zesłania Ducha Świętego. Pełen Ducha Bożego Piotr stanie wobec tych samych ludzi, których wcześniej się bał. Wystąpi wobec nich i powie: „Tego Męża, który z woli, postanowienia i przewidzenia Bożego został wydany, przybiliście rękami bezbożnych do krzyża i zabiliście. Lecz Bóg wskrzesił Go, zerwawszy więzy śmierci. [...] My wszyscy jesteśmy tego świadkami” (Dz 2,23-24.32). Jesteśmy świadkami Jezusa żyjącego, zmartwychwstałego, który nieustannie udziela się człowiekowi.

Kontemplując osobę Jezusa, wnikamy w tajemnicę miłości Ojca, w udzielanie się Ducha Świętego, który zstąpił na Jezusa w Jordanie. Ten sam Duch Święty, zstępując na zgromadzonych w Wieczerniku, przekonał ich, kim jest Jezus, który umarł i zmartwychwstał dla zbawienia wszystkich. Ten sam Duch Święty przekonuje nas dzisiaj, kim jest Jezus. Czy jest On jedynie postacią historyczną, mężem Bożym z Nazaretu, czy Panem i Królem? Kim jest Jezus? Duch Święty przekonuje każdego o tym, że Jezus jest twoim Panem, twoim Królem. Jako Pan panów i Król królów jednoczy, ożywia, okazuje miłość i miłosierdzie. W Jego obecności poznajemy prawdę o sobie samych i nie czujemy się pomniejszeni. W Jego obecności dokonuje się nasze zmartwychwstanie. Możemy więc powiedzieć: **żyję już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus!**

ROZWAŻANIA NA KAŻDY DZIEŃ

Książka: Jezus uzdrawia w Eucharystii

Modlitwa tygodnia: *Boże prawdziwy, Boże bliski, daj mi doświadczenie, że jesteś Bogiem żywym. Uzdrów we mnie to, co jest chore. Przywróć mi nadzieję i uśmiech, bo Tobie chcę ufać. Pragnę z Tobą coraz bardziej się jednoczyć, coraz więcej Cię kochać i coraz bardziej żyć w Twoim Świętym Duchu. Amen.*

Jeśli twoja książka *Jezus uzdrawia w Eucharystii* jest wydana przed rokiem 2015, to występuje w niej trochę inny podział na rozdziały – jest ich dziewięć. Wówczas pierwszego i ostatniego dnia czytasz po dwa rozdziały. W pozostałe po jednym.

DZIEŃ PIERWSZY

1. Lektura: rozdział 1. książki nr 6.
2. Osobista modlitwa – rozmowa z Bogiem.
3. Notowana refleksja.

Zdrowy człowiek to ten, który żyje tak jak Jezus Chrystus. Czy żyjesz jak Chrystus w każdym momencie i każdej sytuacji swojego życia?

Jezu, zapraszam Cię tam, gdzie do tej pory Cię nie zapraszałem...

✝ Ewangelia św. Mateusza 6,24-34

Dziś bardzo często pobożni ludzie mówią Bogu, jak potężne mają problemy. Tymczasem mamy zmienić swój sposób modlitwy, aby to naszym problemom mówić, jak potężnego mamy Boga.

Panie Jezu, zamiast skupiać się na swoich problemach, chcę teraz zatroszczyć się o swoje pragnienia i marzenia. Daj mi wielkie pragnienia! Chcę się rozwijać, a nie kurczyć! Chcę się rozwijać w miłości i miłosierdziu. Naucz mnie tego, Panie Jezu.

Rozmawiaj z Chrystusem o swoich pragnieniach lub o ich braku. Proś Jezusa, aby z każdym dniem sięgać myślami i sercem wyżej, bardziej ku Bogu.

DZIEŃ DRUGI

1. Lektura: rozdział 2. książki nr 6.
2. Osobista modlitwa – rozmowa z Bogiem.
3. Notowana refleksja.

Pozwalam Ci, Panie, wziąć mnie za rękę i wyprowadzić z miasta moich uwarunkowań, abys mnie uzdrowił. Pokaż mi, Jezu, prawdę mego życia, pokaż mi kłamstwa, w które uwierzyłem.

Razem z Maryją spójrz dziś w uzdrawiające oblicze Jezusa i słuchaj, co On do ciebie mówi. Jezus chce cię uwolnić od każdego kłamstwa, w które uwierzyłeś w swoim życiu.

✝ Ewangelia św. Mateusza 28,8-15

Uwielbiam Cię, Panie Jezu, że pozwoliłeś mi rozpoznać Ciebie. Uwielbiam Cię, Ojcze, że zwyciężyłeś każde kłamstwo mojego życia. Uwielbiam Cię, Duchu Święty, że uzdalniasz mnie do przyjęcia Prawdy Bożej.

Rozmawiaj z Maryją, jak Ona wyrzekała się różnych złych słów i myśli na swój temat. Pytaj ją, jak to robiła, że cały czas ufała Bogu i nie wątpiła w Jego moc. Zakończ rozmyślanie wyrzeczeniem się każdego fałszu w swoim życiu.

DZIEŃ TRZECI

1. Lektura: rozdział 3. książki nr 6.
2. Osobista modlitwa – rozmowa z Bogiem.
3. Notowana refleksja.

Są rzeczy, które tak bardzo nas wiążą, że choć mówimy, że ich nie chcemy, to jednak nie wyobrażamy sobie życia bez nich. Przyzwyczailiśmy się do tego, że nieustannie prosimy Jezusa, aby nas od tego uwolnił, ale nie zakładamy na poważnie, że to zrobi.

✝ Ewangelia św. Marka 10,46-52

Umiesz wołać do Boga z determinacją? Wiele osób woła do Boga pod wpływem uczuć, ale ich zapal szybko stygnie. Mają zryw do modlitwy na kilka dni, a potem ona zanika.

Wysłuchuj się w to, jak Jezus woła ciebie po imieniu. Zachwycaj się Nim, nie bój się łez.

DZIEŃ CZWARTY

1. Lektura: rozdział 4. książki nr 6.
2. Osobista modlitwa – rozmowa z Bogiem.
3. Notowana refleksja.

Być ponad innymi – oto wyniosłość serca, pycha. Przecież jestem lepszy niż ten czy tamta. Przecież jestem zdolniejszy, należy mi się lepsze miejsce; niech inni mi służą; niech będą moimi narzędziami. A Jezus mówi: „uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokornego serca” (Mk 11,29). *Jezu mój, naucz mnie cichości i pokory.*

✝ Ewangelia św. Jana 8,1-11

Oto tajemnica człowieka, który przez doświadczenie upadku i upokorzenia otwiera się na Boga: Jezus zamieszkuje w jego sercu.

Panie, mocno wierzę, że Ty żyjesz we mnie. Teraz pragnę słuchać Cię i doświadczać Twego życia w sobie. Mów, Panie, bo jestem spragniony Twojej obecności.

Uwielbiam Cię, Boże, że dałeś mi wiarę, która pozwala mi doświadczać zbawienia, dotknąć tego, że Jezus żyje w moim sercu, która przekształca moje serce, by było miłosierne tak jak Twoje.

DZIEŃ PIĄTY

1. Lektura: rozdział 5. książki nr 6.
2. Osobista modlitwa – rozmowa z Bogiem.
3. Notowana refleksja.

Dwoje ludzi staje do modlitwy w tym samym miejscu, ale modlą się w zupełnie inny sposób. Moją kompletnie inną postawę serca. A Bóg nie patrzy na formę modlitwy, ale w serce człowieka modlącego się. Forma jest potrzebna człowiekowi, a Bóg patrzy inaczej niż człowiek.

Jezu, daj mi Twoje serce na modlitwie – serce unizone i pokorne.

✝ Ewangelia św. Łukasza 18,9-14

Dzięki Ci, Jezu, że pozwoliłeś mi otworzyć drzwi mojego serca. Teraz już nie ja żyję, ale żyjesz we mnie Ty. Pragnę od tej pory zabierać Cię w każdą sytuację mojego życia. Pragnę, abys Ty mnie prowadził, jak sam chcesz. Panie, daj mi mocne postanowienie i pragnienie codziennego spotkania się z Tobą w izdebce mojego serca, by tam szukać i znajdować Twoją wolę, by tam rodził się następny krok mojego życia. Bardzo pragnę modlić się całym sercem.

DZIEŃ SZÓSTY

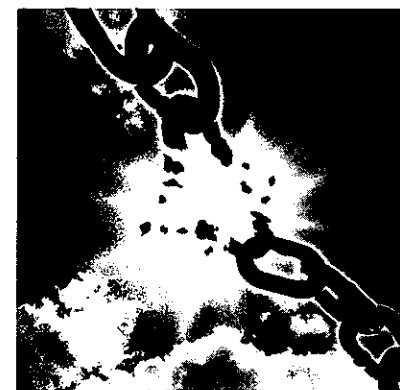
1. Lektura: rozdział 6. książki nr 6.
2. Osobista modlitwa – rozmowa z Bogiem.
3. Notowana refleksja.

Bóg chce wejść do ciemnych miejsc twojego serca, do mroku twoich myśli i niepokoju twojej duszy. Dlatego dzisiaj zaprosz Boga do wszystkiego, co w tobie ciemne, aby twój Pan wyprowadził Cię do miejsca jasnego, gdzie jest uśmiech i pokój.

✝ Ewangelia św. Mateusza 4,12-23

Nie czekaj z zaproszeniem Boga, aż uporządkujesz swoje życie, zerwiesz z grzechem i wyśpowiadasz się. Zaprosz Go teraz, żebyś miał siłę walczyć ze złem, a Bóg pomoże ci uporządkować twoje życie.

Jezu, oddaję Ci moją ciemną krainę, gdzie grzech panuje od tak dawna, że już się do niego przyzwyczaiłem, polubiłem go nawet i nie wyobrażam sobie, że mógłbym teraz żyć bez niego. Oddaję Ci moją bezradność i brak nadziei na zmianę. Proszę, przemień mnie swoją miłością.



DZIEŃ SIÓDMY

1. Lektura: rozdział 7. książki nr 6.
2. Osobista modlitwa – rozmowa z Bogiem.
3. Notowana refleksja.

Bóg cię uzdrawia, abyś doświadczał radości, że nosisz Go w sobie. On cię stworzył i On mieszka w tobie. Spróbuj się ucieszyć tą prawdą. Prawdziwy Bóg znalazł w Tobie swój dom.

✝ Ewangelia św. Łukasza 8,16-18

Otrzymujesz bardzo konkretne zadanie na dzisiaj. Spróbuj, rozmawiając z jakąś osobą, uświadomić sobie, że przynosisz jej Boga. Twoje serce jest domem Boga. Rozmawiaj zatem, trwając w tej świadomości.

Panie, odbuduj świątynię mego serca i daj mi miłość do mnie samego, abym był dumny z tego, że należę do Ciebie. Panie chcę dzielić się swoimi zdolnościami, bo wszystko otrzymałem od Ciebie. Cały należę do Ciebie!

PODSUMOWANIE TYGODNIA

ZAWIERZYĆ JEZUSOWI

„Jezus rzekł do Tomasza: «Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włóż ją do mego boku, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym!» Tomasz Mu odpowiedział: «Pan mój i Bóg mój!». Powiedział mu Jezus: «Uwierzyłeś dlatego, ponieważ Mnie ujrzałeś? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli»” (J 20,27-29).

Główną prawdą chrześcijaństwa jest zmartwychwstanie Jezusa (por. 1Kor 15,14). Tomasz nie wierzył, że Pan zmartwychwstał, dopóki nie zobaczył Go zmartwychwstałego. I nam nie jest obca taka postawa: „Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego do boku Jego, nie uwierzę” (J 20,25). Ale czyż wtedy nie pozbawiamy się błogosławieństwa, które płynie z wiary? „Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli” (J 20,29). Jakaż będzie nasza radość, kiedy – żyjąc z wiary – spotkamy Jezusa! Jak głośno, pełni zachwytu, wykrzykniemy wtedy wobec Jezusa: „Pan mój i Bóg mój!”. A kiedy Jezus przyjdzie ponownie, wtedy nasze ukryte życie, które prowadziliśmy w Nim, stanie się jawne i ukaze się w Jego chwale (por. Kol 3,3-4).